

Sygn. akt III AUa 449/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk (spr.)
Sędziowie:	Barbara Białecka Jolanta Hawryszko
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 grudnia 2020 r. w S.

sprawy J. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o umorzenie należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 5 września 2019 r., sygn. akt VI U 1/19

oddala apelację.

Jolanta Hawryszko	Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk	Barbara Białecka
-------------------	----------------------------------	------------------

Sygn. akt III AUa 449/19

UZASADNIENIE

J. B. wniósł odwołanie od decyzji Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 21 listopada 2018 r. odmawiającej umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego.

Pozwany Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu powołał się na przepis art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28.11.2003 r. o świadczeniach rodzinnych.

Wyrokiem z dnia 5 września 2019 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

Ubezpieczony J. B. zalega z należnościami w stosunku do funduszu alimentacyjnego w kwocie 44.822,42 zł. Jest rencistą rolniczym i pobiera rentę w wysokości 1150 zł brutto miesięcznie. Otrzymuje też alimenty na syna K. w wysokości 100,00 zł na rękę. Wnioskodawca korzysta z pomocy społecznej otrzymując zasiłki okresowe i celowe. Mieszka u córki, której przekazał gospodarstwo rolne. Nie ponosi wydatków za mieszkanie, bo te ponosi jego córka.

Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione podnosząc, iż zgodnie z przepisem art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu.

Sąd pierwszej instancji przywołał treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22.08.2012 r. w sprawie III AUa 307/12 zgodnie, z którym „szczególnie uzasadnione przypadki” związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, to sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe), powstałe w wyniku wypadku losowego, a w każdym razie istniejące niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja ulegnie takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich bieżących należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji. Do przyjęcia, że zachodzi „szczególnie uzasadniony przypadek” pozwalający na umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego nie wystarcza ustalenie, że zobowiązany aktualnie nie posiada środków utrzymania, ale konieczna jest także ocena, iż przy uwzględnieniu jego wieku, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie on w stanie również w przyszłości spłacać tych należności bez narażenia siebie i swojej rodziny na pozbawienie możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych.

Sąd meriti przywołał również treść wyroku Sądu Najwyższego, z którego wynika, iż nie powinno budzić wątpliwości, że nie można stawiać znaku równości pomiędzy sytuacją osoby, u której przejściowo wystąpiła niemożność całkowitego lub częściowego regulowania zaległości alimentacyjnych oraz osoby, która bezpowrotnie utraciła zdolność jakiegokolwiek zarobkowania i nie posiada żadnego majątku ani dochodów. Pierwszy z wymienionych przypadków może uzasadniać co najwyżej odroczenie terminu płatności należności lub rozłożenie jej na raty i to niezależnie od wyboru przez osobę obciążoną zaległościami alimentacyjnymi ulgi polegającej na umorzeniu należności i złożenia przez nią wniosku w tym zakresie. W takiej sytuacji uwzględnienie wniosku i zwolnienie z długu alimentacyjnego prowadziłoby do nieuzasadnionego poszerzenia możliwości korzystania z umorzenia należności kosztem uszczuplenia środków z funduszu ubezpieczeń społecznych przez osoby, których sytuacja w dającej się przewidzieć perspektywie może ulec poprawie na tyle, że będą one w stanie regulować zaległości alimentacyjne lub które posiadają dochód pozwalający na choćby częściową spłatę długów alimentacyjnych. (wyrok z dnia 24.02.2012 r. w sprawie II UK 133/11)

W ocenie Sądu Okręgowego, z orzeczeń tych jednoznacznie wynika wyjątkowy charakter instytucji umorzenia należności funduszu alimentacyjnego. Przyjmuje się, iż nawet odbywanie kary pozbawienia wolności nie jest wyjątkową okolicznością o której mowa w art. 68 ust. 1 ustawy (porównaj wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13.02.2013 r. w sprawie III AUa 2140/12, czy wyrok z dnia 29.04.2014 r. Sądu Apelacyjnego w Katowicach w sprawie III AUa 1659/13).

Sąd pierwszej instancji stanowczo podkreślił, iż sytuacja materialna i rodzinna wnioskodawcy nie usprawiedliwiała umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Wnioskodawca pobiera rentę z której na bieżąco potrącane są zaległości wobec funduszu alimentacyjnego. Renta ma charakter okresowy do końca marca 2020 r. Ubezpieczony nie pracuje, ale nie było jednoznacznych dowodów na to, iż jego stan zdrowia nie pozwala na uzyskiwanie dochodów. Skarżący jest na częściowym utrzymaniu swojej córki której przekazał gospodarstwo rolne. Nie ponosi opłat za mieszkanie. Ma na utrzymaniu syna K. na którego otrzymuje 100 zł. miesięcznie tytułem alimentów. Okresowy charakter renty rolniczej oznacza, że wnioskodawca rokuje odzyskanie zdolności do pracy.

Gdyby bowiem było inaczej renta przyznana zostałaby na stałe. Nie można zatem wykluczyć, że sytuacja materialna wnioskodawcy ulegnie poprawie.

Sąd meriti wskazał również, że zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Oznacza to, że na wnioskodawcy ciąży obowiązek udowodnienia okoliczności powodujących, iż jego zaległości wobec funduszu alimentacyjnego powinny ulec umorzeniu. Skarżący z tego obowiązku się nie wywiązał, ponieważ powołał się na okoliczności faktyczne nieusprawiedliwiające umorzenia jego długów w stosunku do funduszu.

Mając na uwadze wszystkie te argumenty, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się ubezpieczony zaskarżając je w całości i zarzucając mu:

1) naruszenie art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych poprzez uznanie, że sytuacja rodzinna i zdrowotna osoby przeciwko której prowadzona jest egzekucja alimentów nie uzasadnia umorzenia alimentów na podstawie tego przepisu.

2) sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wyrażająca się w uznaniu, że stan wnioskodawcy rokuje na odzyskanie zdolności do pracy, że J. B. jest zdolny do pracy.

3) z ostrożności procesowej naruszenie art. 6 kodeksu cywilnego wyrażający się w uznaniu, że organ udowodnił, że J. B. jest zdolny do pracy oraz że jego niezdolność do pracy ma charakter częściowy.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez umorzenie alimentów zgodnie z żądaniem zawartym w odwołaniu od decyzji ZUS, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelujący wniósł również o przeprowadzenie dowodu z dokumentów na okoliczność zniszczeń upraw rolnych i zakresu tych zniszczeń oraz dokumentów dotyczących stanu zdrowia odwołującego na okoliczność, że schorzenia, na które cierpi J. B., mają charakter trwały i uznanie, że jest on stale niezdolny do pracy.

W uzasadnieniu wskazał, iż za umorzeniem zadłużenia alimentacyjnego przemawia trudna sytuacja rodzinna i zdrowotna wnioskodawcy ponieważ prowadzi gospodarstwo domowe z pozostającym na jego utrzymaniu synem K., którego samotnie wychowuje. Na dochód rodziny składa się: renta chorobowa w kwocie 514,30 złotych, którą otrzymuje do ręki J. B., alimenty na syna w kwocie 99,24 złote i świadczenia rodzinne w kwocie 135 złotych. Łącznie więc do faktycznej dyspozycji rodziny pozostaje obecnie kwota złotych na dwie osoby 738,54 złote. W budżecie domowej istotnym wydatkiem jest koszt zakupu leków dla J. B., który wynosi 190,65 złotych. Innym istotnym wydatkiem jest koszt dojazdu do szkoły, który wynosi 140 złotych.

Apelujący podniósł, że w czasie, gdy prowadził małe gospodarstwo rolne nie uzyskiwał wystarczających dochodów na pokrycie kosztów utrzymania siebie i najbliższej rodziny. Na jego utrzymaniu była trójka dzieci w wieku szkolnym od września 2001 roku, którzy z nim zamieszkali i byli na jego wyłącznym utrzymaniu. Nadto uprawy rolne były niszczone przez nawracające susze w latach 2000, 2001, 2006, 2008, 2011, 2014. Na okoliczność zniszczeń upraw przedkłożył dalsze dowody, które nie były szkodą jednorazową tylko trwale obniżyły dochody gospodarstwa.

Skarżący wskazał również, że w jego rodzinie występuje problem przewlekłej choroby, niepełnosprawności. Ubezpieczony leczy się z powodu cukrzycy, nadciśnienia tętniczego oraz cholesterolu, dyskopatii szyjnej, przepukliny, kamicy żółciowej, nadciśnienia tętniczego, zaburzenia rytmu serca, bóli stawów kolanowych. U dłużnika zdiagnozowano także stłuszczenie wątroby, a także podejrzenie boreliozy. Decyzją KRUS-u Pan J. B. został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym od dnia 30.01.2015 r. Niezasadne (sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym) są więc ustalenia sądu, że J. B. jest zdolny do pracy.

Zdaniem apelującego, mając na uwadze te okoliczności, nie powinno budzić żadnych wątpliwości, że trudna sytuacja majątkowa dłużnika, w powiązaniu z ciężką chorobą i niezdolnością do pracy, a także sytuacja rodzinna, uzasadnia umorzenie zaległości alimentacyjnych w całości. Podkreślenia wymaga, że w niniejszej sprawie całkowita wysokość zadłużenia wynosi ponad 47 178,00 złotych. Zaległości tej dłużnik na pewno nie jest w stanie uiścić, uwzględniając jego sytuację dochodową, niezdolność do pracy, sytuację rodzinną oraz ciężką chorobę. Choroby, na które cierpi J. B., nie rokują widoków na powrót do zdrowia, a co za tym idzie na powrót do aktywności zawodowej. Dowody przedstawione zostały powyżej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w tym w kontekście zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy.

Na wstępie, uwzględniając treść art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., wskazać należy, że Sąd Apelacyjny dokonując własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji, przyjmując je za własne i rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98).

W ocenie Sądu Apelacyjnego chybionymi okazały się wszystkie zarzuty apelacyjne. Skarżący w zupełnym oderwaniu od wiarygodnych dowodów i poczynionych na ich podstawie ustaleń faktycznych kwestionuje rozstrzygnięcie.

Sąd meriti starannie zebrał i szczegółowo rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nienaruszający swobodnej oceny dowodów, uwzględniając w ramach tejże oceny zasady logiki i wskazania doświadczenia życiowego. Wobec tego nie sposób jest podważać adekwatności dokonanych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń do treści przeprowadzonych dowodów. Sąd odwoławczy podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w orzeczeniu z dnia 10 czerwca 1999 r. (II UKN 685/98 OSNAPiUS 2000/17/655), zgodnie z którym normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. W ocenie Sądu brak jest w niniejszej sprawie podstaw do uznania, iż Sąd pierwszej instancji postąpił wbrew którejkolwiek ze wskazanych wyżej reguł.

Zdaniem Sądu drugiej instancji Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował obowiązujące przepisy dochodząc do wniosku, iż nie zostały spełnione warunki do umorzenia ubezpieczonemu należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego określonej w zaskarżonej decyzji.

Apelujący nie wykazał zaś, aby ustalając stan faktyczny w wyniku przeprowadzonej oceny dowodów Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Należy zauważyć, iż zgromadzone dowody, w tym zeznania wnioskodawcy, zostały uznane przez Sąd za wiarygodne i stały się podstawą dokonanych ustaleń faktycznych. Pewnym stwierdzeniom oraz okolicznościom wynikającym ze zgromadzonej dokumentacji Sąd pierwszej instancji nadał jednak inne znaczenie prawne niż oczekiwałby ubezpieczony. Także oceny zawarte w zarzutach do decyzji i w apelacji nie mogły być wiążące dla Sądu, który był zobowiązany do samodzielnego ustalenia czy zaistniał „szczególnie uzasadniony przypadek” pozwalający na umorzenie należności wnioskodawcy wobec likwidowanego funduszu alimentacyjnego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji dokonał właściwej wykładni art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1518 z późn. zm.)

powołując się na orzecznictwo i szczegółowo odnosząc się do wielokrotnie interpretowanego w judykaturze pojęcia „szczególnie uzasadnionych przypadków związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu”. Sąd Apelacyjny przyjmuje te rozważania za własne.

Należy podkreślić, że **regulą jest** egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych, natomiast umorzenie należności może nastąpić tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach rozumianych jako sytuacje nadzwyczajne, wyjątkowe, nietypowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., sygn. akt I UK 119/10, LEX nr 686798). Jak argumentował Sąd Okręgowy do przyjęcia, iż zachodzi „szczególnie uzasadniony przypadek” pozwalający na umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego nie wystarcza nawet ustalenie, że zobowiązany aktualnie nie posiada środków utrzymania, ale konieczna jest także ocena, iż przy uwzględnieniu jego wieku, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie on w stanie również w przyszłości spłacać tych należności bez narażania siebie i swojej rodziny na pozbawienie możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 kwietnia 2007 r., III AUa 336/06, LEX nr 446757). Przesłanki do umorzenia należności na rzecz funduszu alimentacyjnego nie wyczerpuje również sam fakt, iż zadłużenie jest większe niż możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego do alimentacji, co prowadzi do niemożliwości zaspokojenia podstawowych jego potrzeb bytowych. Brak stałych dochodów (co w przypadku ubezpieczonego pobierającego rentę z tytułu niezdolności do pracy nie ma miejsca) i związana z tym trudna sytuacja materialna jest bowiem okolicznością dotyczącą wszystkich dłużników alimentacyjnych, gdyż uruchomienie funduszu alimentacyjnego następowało tylko wówczas, gdy dłużnik nie miał majątku ani dochodów podlegających egzekucji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 maja 2014 r., sygn. akt III AUa 2138/13, LEX nr 1483725).

Odnosząc powyższe rozważania do sytuacji ubezpieczonego należy uznać, że nie mamy do czynienia ze „szczególnie uzasadnionym przypadkiem”, o którym mowa w art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (tekst jedn.: Dz. U. z 2015 r. poz. 114 z późn. zm.), co prawidłowo przyjął Sąd pierwszej instancji.

Z zeznań złożonych przez ubezpieczonego na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji oraz z pisma (...) w B. z dnia 25 października 2018 roku (k.15 akt rentowych) wynika, że w 2015 roku przepisał 14 - hektarowe gospodarstwo rolne wraz z całym sprzętem rolniczym córce K. J., z którą obecnie zamieszkuje i która mu pomaga (nie podejmując nawet próby wydzierżawienia gospodarstwa, sprzedaży maszyn rolniczych i uzyskania z tego tytułu środków). Ubezpieczony nie ponosi w związku z tym kosztów utrzymania mieszkania. Pobiera lub pobierał zasiłki celowe i okresowe z (...) oraz otrzymuje 100 złotych alimentów na syna.

Na mocy decyzji KRUS z dnia 13 lipca 2018 wysokość jego renty została ustalona na kwotę 1150 zł 21 gr (k. 34 akt rentowych) a obecnie 1290,21 zł (k.107).

Na rozprawie apelacyjnej ubezpieczony wskazując, że ma na utrzymaniu syna, który studiuje, oświadczył jednocześnie, że syn nie występował do uczelni o przyznanie stypendium socjalnego. Wskazał, że dorosły syn nie pracuje, a zajęcia na uczelni odbywa w trybie zdalnym. Ubezpieczony zaprzestał również występowania o zasiłki socjalne bo, jak się wyraził, „były to zasiłki około 100 zł i poza tym dwukrotnie mu odmówiono”.

W świetle powyższego, za prawidłowe należy również uznać stanowisko Sądu meriti, że ubezpieczony nie wykazał, aby w jego przypadku na spłatę zadłużenia nie pozwalała mu szczególna sytuacja rodzinna. Gospodarstwo rolne przekazał nieodpłatnie córce, nie ponosi kosztów utrzymania mieszkania, nie jest także w żaden sposób zobowiązany do opieki nad członkami rodziny (poza dorosłym, zdrowym synem, który studiuje). Wręcz przeciwnie, od wielu lat regularnie korzysta z pomocy córki. Zatem konieczność spłacania zadłużenia względem funduszu nie będzie żadnym obciążeniem dla osób innych niż sam ubezpieczony. Istotnym jest również, że taki stan rzeczy wynika w dużej mierze z dotychczasowej postawy ubezpieczonego, jak i jego świadomych zaniedbań na gruncie zobowiązań wobec Skarbu Państwa i innych wierzycieli. Mając bowiem ośmioro dzieci ubezpieczony winien był w latach ich młodości podjąć wszelkie starania aby zapewnić im byt, gdyż jest to obowiązkiem rodzica. Z faktu, że w niektórych latach ponosił straty w rolnictwie nie wypływa jeszcze niemożność podjęcia wszelkich wysiłków, aby swoim dzieciom zapewnić środki do

utrzymania (na przykład podjąć dodatkowe zatrudnienie na ogólnym rynku pracy). Taka postawa ubezpieczonego musiała skutkować zwiększeniem zobowiązań, a przy tym nie była niczym uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela również ocenę, że aktualna sytuacja ekonomiczna wnioskodawcy, choć jest trudna, nie umożliwia mu choćby częściowej spłaty zobowiązań.

Należy również wskazać, że ubezpieczony w celu zminimalizowania swoich comiesięcznych obciążeń mógł zwrócić się o rozłożenie zobowiązania na raty.

Podsumowując należy stwierdzić, iż zarzuty sformułowane w apelacji muszą być uznane za chybione. Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął bowiem, że interpretacja obowiązujących przepisów prowadzi do wniosku, iż w sytuacji odwołującego na dzień wydania decyzji nie zachodził szczególnie uzasadniony przypadek związany z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego do alimentacji uzasadniający umorzenie należności na rzecz likwidowanego funduszu alimentacyjnego. Zaskarżone orzeczenie Sądu pierwszej instancji winno się zatem ostać jako prawidłowe.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił złożony środek odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c.

Jolanta Hawryszko Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk Barbara Białecka